

## 2. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 20 II 2005

### «Jego słuchajcie»

Znajdujemy się dziś na drugiej stacji przygotowania paschalnego. Na pierwszej stacji, w ubiegłą niedzielę przypomniał nam Kościół istnienie szatana i kuszenie przez niego na pustyni Jezusa. Szatan wiedział, z kim podejmuje walkę. Wiedział, że Jezus jest Synem Bożym i przeszedł na świat, aby odkupić człowieka. Jezus też wiedział, dlaczego i po co Ojciec posłał go na ziemię. Dlatego nie zawiódł ani Ojca, ani człowieka.

Dziś spotykamy Jezusa na Górze Tabor – Górze Przemienienia. Z pewnością intrygowało uczniów Jezusa pytanie: Kim On jest? Czy rzeczywiście jest obiecany Mesjaszem?

W przekaz prawdy o Jezusie włącza się sam Bóg! Żaden z Ewangelistów nie opuścił w swojej Ewangelii opisu cudownego wydarzenia jakie nad Jordanem. Po chrzcie udzielonym Jezusowi przez Jana Chrzciciela Duch Święty w postaci gołębic i głos Ojca uwierzytelnily misję Jezusa. „A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego do Niego. A głos z nieba mówi: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»” (Mt 3,16-17). Była to pierwsza *teofania* – sam Bóg objawia, kim jest Jezus. Informację tę otrzymał ostatni prorok Starego Przymierza, Jan Chrzciciel.

Świadcami cudownego wydarzenia na Górze Tabor są trzej uczniowie. „Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką osobno” Na Górze Tabor dane im jest uczestniczyć w *misterium Bóstwa Chrystusa*. „Tam przemienił się wobec nich: Twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło”. Jednakże to jeszcze nie jest pełne objawienie tożsamości Jezusa. Tak jak nad Jordanem, tak i na Górze Tabor prawdę o Jezusie odsłania Bóg. „Oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” W tej *teofanii* Bóg odsłania przed uczniami Jezusa i przed każdym człowiekiem tajemnicę Słowa, które – choć stało się Ciałem – nie przestało być u Boga i nie przestało być Bogiem (J 1,1.14).

To, co stało się na Górze Tabor, było darem Jezusa dla obecnych przy Nim uczniów. Co dzieje się z Piotrem, Jakubem i Janem? Ujrawszy blask chwały Jezusa, „Piotr rzekł do Jezusa: «Panie dobrze, że tu jesteśmy»”. Pewnie podobne odczucia mieli jego przyjaciele. Dostąpili daru wizji uszczęśliwiającej, wpadli w zachwyt tak wielki, że nie mieli ochoty wracać na dół, do oczekujących ich tam współtowarzyszy. Ale głos Boga zmienił nastroje. „Uczniowie słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli” Potrzeba było pociechy ze strony Jezusa, aby ochłonęli: „Wstańcie, nie lękajcie się”

„A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie»”. Jezus wiedział, że opowiadanie o widzeniu na Górze Tabor mogłoby wzbudzać uśmiechki u słuchaczy i odbierane byłoby jako wymysł sympatyków Nauczyciela z Nazaretu. Pedagogia Chrystusa była dalekowzroczna. Właśnie idzie On do Jerozolimy, gdzie czeka Go męka i śmierć. To właśnie Piotr, Jakub i Jan zostali najbliższymi Jezusa, kiedy On cierpiał w Ogrodzie Oliwnym. Wówczas nie mieli siły czuć razem z Jezusem. Nie przeczuwali Jego męczeńskiej śmierci, która mogła im przysłonić obraz z Góry Przemienia. Czy to ten sam Jezus: z Góry Tabor i Góry Kalwarii? Nie ma wątpliwości, że przez przemienienie na Górze Tabor Jezus informował swych uczniów, także i nas, kim jest podejmujący tak okrutne cierpienie, kim jest pozwalający się przybić do krzyża, kim jest Odkupiciel człowieka. Wydarzenie Przemienia Jezusa na Górze Tabor Piotr, Jakub i Jan odkryli na nowo i w pełni zrozumieli, gdy Jezus trzeciego dnia po swojej śmierci zmartwychwstał z grobu. Spotkania ze Zmartwychwstałym Panem ugruntowały ich wiarę, że Jezus Chrystus jest Synem Boga Najwyższego, jest zapowiedzianym przez proroków Zbawicielem człowieka. Teraz już mogli bez wahania dawać świadectwo o wszystkim, co widzieli i słyszeli. I świadczyli o Jezusie Zmartwychwstałym, aż do oddania za Niego i prawdę o Nim swojego życia.

Może warto z Tajemnicy Przemienia podjąć słowo Ojca jako wskazanie dla nas, a nawet obowiązującą normę: „Jego słuchajcie!” Na nauce Syna umiłowanego Bóg kładzie pieczęć własnej powagi, własnego autorytetu. Przemyślmy to w tym czasie szczególnie,

---

jakim jest Wielki Post, w czasie naszej duchowej przemiany. Przemyślmy to, kiedy jesteśmy świadkami Przemienienia Chrystusa, przeistoczenia chleba w Jego Ciało, wina w Jego Krew. Wielka jest tajemnica naszej wiary!

Góra Przemienia, Góra Golgota, każdy Ołtarz uczy: *Zaufaj Panu!!!* Nawet gdy ciemno, wierz w światło. Nawet umierając, licz na Życie. Uwierz *miłości!*

*ks. Marian Biskup*